

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK III

ŁÓDŹ, CZWARTEK 18 MARCA 1948 ROKU.

Nr 77 (731)

Źle, jak nigdy

i nie ma widoków na poprawę

Przemysłowcy brytyjscy myślą o sobie, a rząd myśli... o przemysłowcach

Wielcy przemysłowcy w Anglii uważają, że angielski kryzys gospodarczy przewyższa obecnie pod względem ostrości jakikolwiek kryzys, przeżywany przez kraj w ciągu ostatnich stu lat. Odmawiają oni jednak obniżki obecnego wysokiego poziomu dywidend. Stanowi to pod stawę raportu o cenach i dochodach, opracowanego przez Federację Przemysłowców Brytyjskich, Federację Izb Handlowych Imperium Brytyjskiego i przez Narodowy Związek Przemysłowców. Organizacje te reprezentują 300 zrzeszeń handlowych i 25 tysięcy firm, a więc raport przedstawia stanowisko całego przemysłu angielskiego.

Minister handlu Willson oświadczył 12 marca, że uprawomocnienie sześciu rozkazów w sprawie kontroli cen na setki towarów konsumpcyjnych odracza się od 15 marca do 26 kwietnia.

Decyzję tę powzięto na skutek starań Federacji Przemysłowców Brytyjskich, Federacji Izb Handlowych Imperium Brytyjskiego i Narodowego Związku Przemysłowców, które wskazywały na to, iż w związku z tymi rozkazami wyłoni się „szereg trudności”.

W doniesieniach prasy podkreśla się, że tych sześć rozkazów jest najważniejszych spośród 14, podpisanych przez Wilsona w lutym, i że mają one na celu wprowadzenie kontroli cen różnych towarów, interesujących ludność.

Sprawozdawca przemysłowej gazety „Daily Express” pisze, że jak oczekują, odroczenie uprawomocnienia tych sześciu rozkazów wywoła energiczny protest ze strony działaczy ruchu zawodowego, krytykujących rządową politykę zamrażania poziomu płac zarobkowych i że zażądają oni możliwie również wyrzeczenia się zamrażania poziomu płac zarobkowych.

Niechaj umacnia się

przyjaźń i współpraca polsko-jugosłowiańska.

— W drugą rocznicę zawarcia sojuszu

Dnia 18 marca przypada druga rocznica zawarcia między Polską i Jugosławią układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy. W związku z tym Marszałek Tito przesłał na ręce Premiera Cyrankiewicza depeszę gratulacyjną następującej treści:

„Jego Ekscelencja Pan Józef Cyrankiewicz, Prezes Rady Ministrów, Warszawy.

W drugą rocznicę podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii niech mi wolno będzie, Panie Premierze,

przesłać Panu w imieniu narodu i rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii najserdeczniejsze życzenia.

Wyniki tego paktu miały już dotychczas wielkie znaczenie dla naszych krajów. Jestem głęboko przekonany, że układ ten przyczyni się jeszcze bardziej do dalszego zacieśnienia naszych przyjacielskich i sojuszniczych stosunków w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i politycznej.

Prezes Rady Ministrów
Marszałek Jugosławii
(—) JOSIP BROZ-TITO

Wczoraj Bruksela, dziś Londyn

Intrygi i spiski

z udziałem Niemiec i gen. Franco. — Nie uda się zatrzymać koła historii

Wczoraj wieczorem został podpisany w Brukseli pakt „unii zachodniej” między Francją, Wielką Brytanią, Belgią, Holandią i Luxemburgiem. Państwa te zobowiązały się do współpracy w okresie 50 lat w dziedzinie gospodarczej, politycznej i wojskowej.

W Paryżu toczą się obecnie obrady 16-tu państw marshallowskich. Uchwalono, że Niemcy zachodnie uważane będą za pełnoprawnego członka konferencji.

Wielki dziennik angielski „DAILY EXPRESS” wyraża się nader sceptycznie o utworzonym oficjalnie w środe bloku zachodnim. Jest to poważny błąd — pisze dziennik — który może mieć jeszcze gorsze konsekwencje, aniżeli plan Marshalla. Nowy system współpracy wojskowej, politycznej i gospodarczej, do którego wciągnięto obecnie Wielką Brytanię daje jej sojuszników

O WATPLIWYCH SIŁACH przy nowej odpowiedzialności i nadmiernych ciężarach, spadających na barki angielskie.

Zadaniem Wielkiej Brytanii powinno być uspokojenie namiętności i usunięcie podejrzeń, dzielących wschód i zachód, oraz poświęcenie się konstruktywnej pracy nad budową prawdziwego pokoju na świecie.

Paryska „HUMANITE” pisze, że obecna konferencja 16-tu w Paryżu demaskuje wojskowy i polityczny charakter planu Marshalla. Paryż — pisze „Humanite” — wraz z całą Francją splamiony został obecnością kata narodu greckiego Tsaldarisa. Konferencja zamierza również przyjąć do „Unii Zachodniej” kata Hiszpanii Franco, który bezpośrednio z ust Hitlera otrzymywał rozkazy.

Za kilka dni przedstawiciele zachodnich Niemiec stawia się również w Paryżu. W ten sposób zawarte zostanie

PRZYMIERZE REAKCJI

zachodniej z hitlerowcami w niecałe trzy lata po oswobodzeniu Paryża. Nie ulega jednak wątpliwości, że zarówno spisek brukselski jak i paryski zostaną zniszczone — zaś nowe „święte przy-

Miejsce Szwecji

W Sztokholmie bawiła niedawno specjalna delegacja przedstawicieli rządów angielskiego i francuskiego, która miała za zadanie przekonanie rządu szwedzkiego, iż winien on wziąć udział zarówno w gospodarczych, jak i politycznych postanowieniach planu Marshalla.

Według opinii kół dziennikarskich, delegacji mieli zakomunikować wręcz, że państwa, uczestniczące w politycznych klauzulach planu Marshalla, będą otrzymywały pomoc w znacznie szerszych rozmiarach. Natomiast państwa, które zgodzą się jedynie na współpracę gospodarczą, uzyskają jedynie nieznaczne ilości towarów i pieniędzy.

W kołach politycznych zestawia się ten wyraźny nacisk anglo-francuski na Szwecję z debatą w parlamencie szwedzkim nad polityką zagraniczną tego kraju. W czasie debaty większość posłów wypowiedziała się za prowadzeniem przez Szwecję niezależnej polityki i nieprzyłączaniem się do jakichkolwiek bloków politycznych.

Truman niepopularny a Mac Arthur... zbyt dobrze znany

Jak donosi radio paryskie, ośmiu gubernatorów południowych stanów amerykańskich, którzy zebraли się w New Yorku, wypowiedziało się przeciwko wystawieniu kandydatury Trumana w przyszłych wyborach prezydenta.

Jak donosi korespondent agencji United Press z Madison (stan Wisconsin), zorganizowano tam jeszcze jeden klub walki przeciwko wystawieniu kandydatury Mac Arthura na stanowisko prezydenta. Klub ten składa się ze studentów uniwersytetu wisconsińskiego — weteranów wojny, którzy służyli pod dowództwem Mac Arthura.

Robota wyborcza

Jak donoszą z Rzymu podsekretarz stanu w prezydium Rady Ministrów Andre Otti zapowiedział represję wobec urzędników państwowych popierających front ludowo-demokratyczny. W związku z tym Komitet Wykonawczy frontu uchwalili rezolucję, zawierającą protest przeciwko pogroźkom Andre Ottiego.

Attlee boi się postępu

Nagonka na demokratów w Angli

W związku z zapowiedzią premiera brytyjskiego Attlee o usuwaniu z urzędów związanych z obroną państwa osób o przekonaniach lewicowych, prasa angielska wykazuje poważne zaniepokojenie. „Daily Express” donosi, że wielu posłów z Partii Pracy wyraża zaniepokojenie z tego powodu, że przynależność partyjna urzędnika może mieć wpływ na przeniesienie pracownika do innej pracy, a nawet na zupełne go jej pozbawienie. Przy tych dyskryminacjach rząd będzie się musiał siłą rzeczy kierować informacjami, zaczerpniętymi od wywiadu angielskiego. Poszkodowani urzędnicy nie będą mogli nawet zaskarżyć tych decyzji do sądu.

Generalny sekretarz brytyjskiego związku zawodowego górników — Horner — oświadczył, że zapowiedziana przez premiera Attlee akcja antykomunistyczna w urzędach brytyjskich ma wyraźny charakter faszystowski. Horner zaznaczył, że akcja tego rodzaju zapoczątkuje szerszą działalność, która dotknie wszystkich robotników brytyjskich o poglądach postępowych.

Truman prosi

a robotnicy woła strajkować

Ponad sto tysięcy robotników fabryki konserw w Chicago ogłosiło w dniu wczorajszym strajk, żądając wyższej płacy. Strajk wybuchł mimo apelu prezydenta Trumana, który wezwał robotników do uregulowania zatargu na drodze rokowań bez ogłoszenia strajku.

Wyznanie miłosne

rządu USA nad adresem Franco

Do Barcelony przybył amerykański charge d'affaires Culbertson w towarzystwie attache handlowego Moex Morsiego i oświadczył on, że ma nadzieję, iż obecne stosunki amerykańsko-hiszpańskie będą się pomyślnie rozwijać.

Wielkie cele i zadania

Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”. — Zwrotny punkt w historii młodzieży polskiej

Młodzież polska dawała niejednokrotnie przykłady swej ofiarnej pracy dla kraju. Pierwsza stworzyła brygady odbudowy Stolicy, pierwsza — oddziały w odgruzowaniu Poznania, w przeprowadzaniu regulacji rzek, w oczyszczaniu Bałtu itp. Nic też dziwnego, że otoczona jest wielką miłością i że przyszłość jej stanowi najgłośniejszą troskę naszego rządu i społeczeństwa.

Na cztery miliony młodzieży polskiej 800 tys. skupia się w organizacjach młodzieżowych — jest to bardzo mało, dlatego też nowa organizacja młodzieżowa „Służba Polsce” ma za zadanie zorganizować i objąć swym działaniem całą naszą młodzież, kierować jej wysiłkiem twórczym i wychować przyszłego, pełnowartościowego obywatela.

„Służba Polsce” da młodzieży odpowiednie kwalifikacje zawodowe i możliwość awansu społecznego. Ci wszyscy, którzy kształcić się będą na specjalnych kursach szkoleniowych będą mieli pierwszeństwo w pracy i nauce.

Na wczorajszym zebraniu które odbyło się w sali Miejskiej Rady Narodowej, p. Kozłuk zreferował zebranym cele i zadania organizacji w najbliższej przyszłości: na pierwszy plan wysuwa się powiększenie kadr organizacji z 750 tys. (tytuł liczy członków SP w chwili obecnej), do 2 milionów. Zapewni to powszechny udział młodzieży w realizacji odbudowy kraju na każdym odcinku.

SP musi przysposobić i wyszkolić wykwalifikowane zastępy młodzieży, które będą mogły stanąć przy każdym warsztacie pracy. Jednocześnie SP zapewni młodzieży rozwój zdrowia i tężyzny fizycznej przez umasowienie sportu i kultury fizycznej.

W najbliższym czasie zorganizowane zostaną w 3 turnusach — 75 brygad: 8 nich pracować będzie w Katowicach, 7 w Warszawie, 5 w Szczecinie, 2 w Wrocławiu, 2 w Gdańsku i 1 w Poznaniu.

Przewodniczący OKZZ ob. Widawski, w przemówieniu swym podkreślił, że Związki Zawodowe witają nową organizację młodzieżową z najwyższym uznaniem i dołożą wszelkich starań, aby rozbudowa jej jak najszybciej nastąpiła.

Na zakończenie konferencji zebrani przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, partii politycznych, Zw. Zawodowych, władz szkolnych i okręgowych związków sportowych miasta i wojew. łódzkiego, przyjęli jednogłośnie

rezolucję, w której stwierdzają m. in.: „Powszechna organizacja „Służba Polsce” rozwiązuje przez realizację jej wytycznych, szereg najpoważniejszych problemów państwowych, jak: brak wykwalifikowanych rąk do pracy w przemyśle, w spółdzielczości i na innych odcinkach życia gospodarczego, niski poziom procesu produkcji wsi polskiej, oraz po-

wolne tempo zdobywania wiedzy fachowej przez młodzież.

Powszechna organizacja „Służba Polsce” wychowa typ pobywatela — patriotę, gotowego do obrony suwerenności swego państwa i Demokracji Ludowej, w pełni świadomego swej ogromnej odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń.” (b)

Wszystkim Tym, którzy okazali nam tyle współczucia z powodu zgonu naszego Męża i Ojca

Konstantego Bogusławskiego

oraz pp. docentowi dr. Landsbergowi i dr. Pensonowi za ofiarną i pełną poświęcenia opiekę w czasie choroby

serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

W dalszym ciągu napływają kondolencje w związku ze śmiercią naszego Redaktora Naczelnego Konstantego Bogusławskiego.

Dyrektor Głównego Urzędu Kontroli Prasy nadesłał depeszę następującej treści:

Przesyłam wyrazy szczerzego współczucia wobec zgonu Redaktora Konstantego Bogusławskiego, zasłużonego organizatora demokratycznej prasy polskiej.

(—) T. Zabłudowski

Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego nadesłała następujące pismo:

Doceniając w pełni wielkość straty, jaką poniosło dziennikarstwo polskie i całe społeczeństwo przez zgon Redaktora Naczelnego „Expressu Ilustrowanego”, Konstantego Bogusławskiego — przesyłamy całemu zespołowi pracowników wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrektor Naczelny
(—) A. Lewiński

Z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci Redaktora Konstantego Bogusławskiego wyrazy współczucia przesyła
Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy

Praca dla robotników rolnych

Akcja werbunkowa w województwie łódzkim

Urząd Zatrudnienia w Łodzi przystąpił do werbowania robotników rolnych z terenu naszego województwa do pracy w majątkach państwowych na terenie województwa szczecińskiego.

Z terenu woj. łódzkiego ma wyjechać 1.500 robotników sezonowych oraz 110 t. zw. ordynariuszy.

Akcja werbunkowa przeprowadzana jest głównie na terenie powiatu wieluńskiego, piotrkowskiego i radomskiego, które posiadają zbyt wiele ludności rolniczej oraz na terenie powiatów opo-

czyńskiego, rawskiego i koneckiego, zamieszkałych przez znaczną ilość ludności małopolskiej.

Wyjeżdżający zatrudnieni zostaną na warunkach umowy zbiorowej. Otrzymają poza tym pożyczki, aby łatwiej im było urządzić się na nowym terenie. Dla wszystkich robotników rolnych przygotowane zostały również mieszkania oraz meble.

Zwerbowani robotnicy przewiezieni zostaną wraz ze swym dobytkiem bezpłatnie przez Państwowy Urząd Repatriacyjny. (t)

Nasze Pały

ST. L. Z CHELMŻY: Powinna Pani poinformować się dokładnie w instytucji, która wypłaca Pani rentę po zmarłym mężu. Obowiązujące w tej sprawie przepisy nie dotyczą przecież jedynie Pani, lecz są ogólne.

BE. H. i JADWIGA A. Z UL. MYŚLIW-SKIEJ: Jeśli chora, o której Panie piszą uprawniona jest do korzystania z pomocy leczniczej Ubezpieczalni, należy zwrócić się do tej instytucji z odpowiednim zaświadczeniem lekarza rejonowego. O ile jednak nie przysługuje chorej leczenie w Ubezpieczalni, powinien Panie udać się do Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego, ul. Piotrkowska 113.

INWALIDA ZE ZDUŃSKIEJ WOLI: Sytuacja Pana jest wyjątkowo ciężka. Jak wynika z załączonego świadectwa ubóstwa, ma Pan na utrzymaniu żonę i 5-cioro drobnych dzieci — jesteście wszyscy bez środków do życia wskutek Pana kalectwa. Postaramy się interweniować w Pana sprawie w Związku Inwalidów. Proszę cierpliwie kilka dni poczekać. Może Pan być pewien, że zrobimy wszystko co jest w naszej mocy, aby Panu pomóc.

ZMARTWIONA ANIA: Droga Pani! Pisałmy bardzo wiele razy o tym, w jak trudnej sytuacji znajdują się kobiety nie posiadające żadnego zawodu, żadnych kwalifikacji. Bezwzględnie musi Pani uczyć się, np. pisania na maszynie, o czym Pani sama wspomina. Nie trwa to długo, a dobra maszynistka szybko znajdzie pracę. Niech Pani zwróci się do Ligi Kobiet, gdzie prowadzone są rozmaite kursy szkoleniowe, po ukończeniu których będzie Pani miała fach. Bardzo trudno nam pomóc Pani w poszukiwaniu zajęcia jeśli nie ma Pani najmniejszych choćby kwalifikacji. Proszę jeszcze napisać do nas.

M.O.A.K.: List Wasz nie będzie przez nas zamieszczony z przyczyn bardzo prostych: żeby o czymś pisać i to publikować trzeba się na tym znać, a w każdym razie operować jakimiś rzeczowymi faktami. Ani rzeczowości, ani prawdy, ani umiejętności w tym co piszecie nie ma. Wydaje nam się, że pisaliście o, tak sobie, żeby coś napisać, odpowiadamy Wam zaś dlatego, że wszystkich naszych Czytelników traktujemy poważnie i poruszane przez nich sprawy nigdy nie są przez nas bagatelizowane — wiecie zresztą o tym i sami to podkreślacie.

Co należy wiedzieć przed świętami

i u progu nowego sezonu?

Odpowie wyczerpująco

„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE“

nr. 8/56 o nakładzie 315720 egzemplarzy. 3061k

Codzienna nowelka „Expressu“

Wychowanie Olesia

— Śmieszna jest ciocia Lusja: uderzyłem ją małym kamyczkiem i za to mam stać w kącie! Kamyczek nie był większy od orzecha, a ciocia jest taka gruba... jak stóg siana! Ile takich kamyczków można by zrobić z cioci Lusji?

Sześciolatek Oles zamyślił się po chwili doszedł do wniosku, że z cioci Lusji można zrobić chyba tyle kamieni, ile leży przed domem.

— A potem można by rozrzuścić cały stos — ciocię — kamyczek za kamyczkiem!... daleko... — daleko!

Oles nagle chciał spojrzeć na ciotkę, aby się przekonać, czy się jeszcze nie zamieniła w stos kamieni, ale w tej samej chwili zabrzmiał głos mamy:

— Stój twarzą do kąta!

Oles posłusznie odwrócił się znowu do kąta.

— Jak będę duży, urządzę sobie pokoje bez kątów, takie, jak komin fabryczny... — postanowił malec.

Oles przypomniał sobie, że ma w kieszeni mały ołówek... i narysował na ścianie komin.

O, komin jest już gotów, trzeba tylko dorysować piorunochron!...

— Co tam robisz, brzydki chłopcze? — zabrzmiał znowu głos matki.

Oles szybko chowa ołówek.

— Nic nie robię, mameczko!

Ale matka nie bardzo mu wierzy. Sprawdza osobiście i żali się potem przed ciotką Lusją.

— Wyobraź sobie on rysuje!... Co też z ciebie wyrośnie?

Oles zainteresował się tym pytaniem.

— Z jednego ziarenka słonecznika wyrasta cienka gałązka z żółtą główką, w której tkwi dużo ziarenek słonecznikowych — kombinuje malec i odpowiada matce:

— Gdy będę duży wyrosną ze mnie inni chłopcy!

Mameczka, nie wiadomo dlaczego zakrywa twarz rękoma, a ciocia Lusja syczy:

— Żeniu, jeśli nie chcesz, żeby ten chłopak wyrósł na rozbójnika, musisz się zdecydować na ostateczne lekarstwo!...

— Bić go? Nie, to wstętnie!... nie mogę się zgodzić!

— Droga mameczko! — proszaco szepcze Oles.

Ciocia długo szeptała z mamą: mameczka wciąż jednak milczy.

— Przecież to dla jego dobra! — mówi ciocia.

Oles niezadowolony jest z tego dobra: chce uciec z kąta, ale ciocia pcha go z powrotem i zasłania sobą przejście!

Mameczka błędnie i macha ręką:

— Zgadza się na to, ale nie będę przy tym!

Ciotka zatrzymuje ją:

— Musisz być przy tym! Chłopak musi wiedzieć, że dostaje bicia z twego polecenia!

— Nie zgadzam się! — krzyczy Oles.

Ciocia śmieje się złowieszczo.

Wolają pana Walentego.

Pan Walenty, wysłużony emeryt, który mieszka obok, udawał w każde święto dobrotliwego świętego Mikołaja. Tym jednak razem zjawia się w innym charakterze, nie z koszem podarunków, ale z trzcinką w ręce.

Zakłada okulary i zwraca się do Olesia.

— Pozwól no bliżej, kawalerze!

Intuicja powiada Olesowi, że nie czeka go nic przyjemnego. Nie chce podejść dobrowolnie, gryzie i drapie, ale pan Walenty umie być stanowczy i Oles dostał porządne lanie.

Jeszcze więcej niż chłopiec płacze dobra mama, która po skończonej operacji

porywa Olesia w ramiona i wyprowadza go z pokoju.

— Ach, nie płacz już mój maleńki! Chcesz czekoladkę? Weź ją sobie i jeszcze tę i tamtą!

— Oho! — połykając łzy myśli Oles — po lekarstwie dają mi tylko jedną czekoladkę, a teraz po biciu aż trzy!

Tymczasem mama głaszcze go dalej i całuje.

— Teraz chyba będziesz już dobry?! Już nigdy nie każe dać ci w skórę!... Zresztą myślę, że i tak będziesz grzeczny!

A Oles, wspominając swoje ostatnie przestępstwa i przeżycia, dochodzi do wniosku:

— Ostatecznie to nie jest nic takiego strasznego, jeśli potem dostaje się aż tyle czekoladek!... Zaraz, zaraz co by tu zrobić, ażeby dostać znowu lanie? Rzucać kamieniami, nie oplaca się... ale już wiem: nad brzegiem wody stoi łódka, na której nie wolno mi się huścić... Zaraz jutro pokażę się, bo z całą pewnością dadzą mi za to porządne lanie, jeszcze większe niż dzisiaj... Ciekaw jestem tylko, czy dostanę potem trzy czekoladki, czy też pięć?... Czy tak, czy owak, zawsze mi się to oplaci!...

Tak medytuje malec. My zaś myślimy, że pedagogiczne metody wychowawców Olesia są... bardzo mało pedagogiczne!

PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — Czy aby się nauczę?
TRENER: — Musowo! W ciągu go-
dziny będzie pan bokserem!
WACEK: — Ciekawym bardzo...



WACEK: — Panie! Ostrożnie!...
TRENER: — Nic mu nie będzie! Oto
moja metoda: praktyka i ruch! Sam
pan oceni...



WICEK: — Klawo, Wacu! Zaczynam
go już trafiać!...
TRENER: — Nie tak dziko!...
WACEK: — Hm... to ciekawe!



TRENER: — Co ja tu robię?
WICEK: — Ma dosyć! No nie?
WACEK: — Wspaniały trener! Wi-
dzą, że nas nie nabrali!

W marcu, jak w garnku...

Nie na próżno głosi przysłowie ludo-
we, że „w marcu — jak w garnku”.
Dowiodła tego wczorajsza pogoda.

Rano spadł deszcz, po południu śnieg,
a pod wieczór — grad.

Po pięknej pogodzie, jaka trwała
przez kilkanaście dni, nastąpiło silne
ochłodzenie. Nie wydaje się jednak,
aby zmiany te mogły potrwać dłużej.
Po prostu są to ostatnie figle tak bar-
dzo kapryśnej w tym roku zimy... (s)

Święta za pasem

Przedłużenie godzin handlu

Specyficzny nastrój przedświąteczny
zaczyna się powoli udzielać wszystkim.
Ruch w sklepach jest coraz większy. Ło-
dzianie zaczynają się już zaopatrywać
w wiktuały i inne rzeczy na święta.

W nadchodzącą Niedzielę Palmową
wszystkie sklepy i przedsiębiorstwa han-
dlowe będą mogły być otwarte od godz.
1-ej po południu do 6-ej wieczór. W ty-
godniu przedświątecznym, poczynając
od Wielkiego Poniedziałku do Wielkie-
go Piątku włącznie — sklepy będą
otwarte o dwie godziny dłużej, niż za-
wyczaj t.j. do godz. 9-tej wieczór. W
Wielką Sobotę handel dozwolony jest
do godz. 6-ej wieczór.

Dziś, względnie jutro, wydane zosta-
nie zarządzenie w sprawie sprzedaży
mięsa i wyrobów cukierniczych. Przy-
puszczalnie mięso będzie mogło być
sprzedawane przez cały tydzień t.j. od
22-go do 27-go bm. włącznie, zaś cia-
stka — w czwartek, piątek i sobotę. (k)

Ferie w szkołach

od 25 do 31 bm.

Kuratorium Okręgu Szkolnego w Ło-
dź otrzymało wczoraj zarządzenie Mi-
nisterstwa Oświaty w sprawie tegorocz-
nych ferii wielkanocnych w szkolni-
ctwie.

Ferie rozpoczynają się w szkołach
powszechnych i średnich w dniu 25 bm.
i będą trwały do 31 bm. włącznie. Ostat-
nie zajęcia przypadają więc w nadcho-
dzącą środę.

Na Uniwersytecie Łódzkim ferie wiel-
kanocne będą trwały od 22 bm. do 11
kwietnia włącznie, zaś na Politechnice
— od 22 bm. do 4 kwietnia włącznie. (k)

Pożar w domu

unieruchomił windę

Straż Ogniowa zaalarmowana została
wczoraj wiadomością o pożarze, jaki wy-
buchł w domu PKP przy ul. Piotrkow-
skiej 121.

Wskutek zatarcia zapalił się motor
znajdujący się w tym domu z frontu
windy. Dwa oddziały Straży pożar szyb-
ko zlikwidowały. Motor uległ jednak
uszkodzeniu. Lokatorzy oraz interesan-
ci muszą na razie po schodach wspinąć
się na piętra. (l)

Zlikwidować knajpy!

Jest ich w Łodzi za dużo, a sklepów rozdzielczych - za mało.
— W dawnym „Wersalu” uruchomiono pożyteczną placówkę

Każdy z łodzian pamięta zapewne po-
pularną przed wojną restaurację „Wer-
sal”, która mieściła się przy zbiegu ulic
Piotrkowskiej i Legionów. Lokal ten cie-
szył się nienajlepszą opinią i z okresu
tego zachowało się wiele najrozmait-
szych „skandalików”.

Po wojnie zainstalowała się tu nowa
restauracja, która tym tylko różniła się
od poprzedniej, że miała zmienioną na-
zwę. Uruchomił ją pewien prywatny
przedsiębiorca, dając jej niewinną na-
zwę „Biesiada”.

Wprowadzie odbywały się tam „bie-
siady”, ale brali w nich udział ludzie
podejrzanej kondyty, przepijający co-
noc olbrzymie sumy, których pochodze-
nia nie umieli dokładnie nigdy wytłuma-
czyć.

Skloniło to władze do zamknięcia

knajpy. Wczoraj w lokalu tym odbyła
się symboliczna uroczystość: —
otwarto w nim nowy sklep teksty-
lno-konfekcyjny Powszechnej Spółdziel-
ni Spożywców.

Wczoraj zwracaliśmy uwagę na
głównym napisie, że w Ło-
dź jest zbyt wiele knajp, zbyt wiele lo-
kali, w których ludzie piły i przepijają
swoje nielegalne pieniądze.

Zadane pytanie w Powszechnej Spółdziel-
ni Spożywców ma tyle
lokalni gastronomicznych co Łódź. Mia-
sto nasze bije pod tym względem smu-
tny rekord.

Jest to zjawisko, za wyłączeniem
pożądane, sprzyja bowiem powo-
dzeniu się kłósk i kłótni. W
całym odłam zdrowo myślenia spo-
łeczeństwa prowadzi już energicz-
ną walkę.

Jednocześnie w Łodzi daje się we
znaki brak dostatecznej ilości sklepów
rozdzielczych. Ta ilość sklepów, jaka ist-
nieje, jest niewystarczająca. Najlepszy
tego dowód mamy podczas rozdzielni-
ctwa przydziałów kartkowych, kiedy to
przed sklepami ciągną się długie kolej-
ki, a ostatnio doszło nawet do zatamow-
wania ruchu licznego na ul. Marsz. Sta-
lina, gdyż personel jedyne w tej oko-
licy sklepu nie mógł się uporać z tak
wielkim napływem klientów.

Czy nie należałoby wobec tego ska-
sować pewną ilość knajp, a lokale po-
nich przydzielić instytucjom państwo-
wym i spółdzielczym na urządzenie w
nich sklepów? Miałoby to podwójne

Małe nogi i... duże kłopoty

Cała nadzieja w Kaszubach!

Łodzianie lubią wprowadzić życie na
szeroką stopę (oczywiście ci, którzy mo-
gą sobie na to pozwolić), nogi jednak
mają, jak się okazuje — małe. Skonsta-
tował to Wydział Aprowizacji, któremu
ta właściwość anatomiczna łodzian spra-
wiła obecnie nielada kłopot.

Rozdzielnictwo obuwia kartkowego
dobiega końca. Jak dotąd obuwie ode-
brało już 65 proc. kartkowiczów; a więc
około 160.000 osób. Pozostało jeszcze
25.000 łodzian, którzy obuwia nie
wzięli a to dlatego, że w sklepach pozo-
stały tylko duże numery od 29 wwyż,
na które nie ma absolutnie nabywców.

W związku z tym Wydział Aprowi-
zacji skomunikował się ze „Spółdziel-
nią” i uzgadniając, że wszystkie duże
obuwia będą natychmiast wycofane ze
sklepów a na ich miejsce sklepy otrzy-
mają obuwie od 27 do 29 numeru.

Obuwie o większych rozmiarach wy-
stane zostanie na Pomorze. Oczekuje
je Kaszubi, którzy oznaczają się ma-
łymi nogami.

Wymiana ta nastąpi w ciągu nastę-
pnych dni. Chodzi o to, aby do Wielkanocy
rozdzielnictwo zostało za-
kończzone i aby wszyscy
uprawnieni otrzymali swe obuwie.
(s)

Studenci deklarują współpracę

w najistotniejszych sprawach naszego kraju

W dniach od 19 — 21 marca br. zbie-
rze się w Krakowie I Rada delegatów
polskich organizacji studenckich, która
przedyskutuje i uchwali statut oraz za-
twierdzi charakter tworzącej się Fede-
racji Polskich Organizacji Studenckich.

W związku z tym, Komitet Koordyna-
cyjny, który na terenie Łodzi jest rep-
rezentacją ogółu studentów, zwołał ze-
branie informacyjne słuchaczy wszy-
stkich wyższych uczelni łódzkich.

Zebranie odbyło się w auli Uniwersy-
tetu przy ul. Narutowicza 68 w obecno-
ści Rektora UŁ. J. M. prof. dr. T. Ko-
tarbińskiego.

Przewodniczący Komitetu Koordyna-
cyjnego przedstawił zgromadzonym za-
dania Federacji, której przyswiecały
szczerne postulaty zjazdu Międzynaro-
dowego Związku Studentów, jaki się
odbył w r. 1946 w Pradze.

Wśród haseł Federacji wymieniono
m. in. zajęcie czynnego stanowiska w
dziale podnoszenia polskiej kultury na-
ukowej, postępowe wychowanie student-
ów i związanie ich z życiem społecznym,
ogłębienie demokratyzacji nauki, nie-
ugięte stanowisko wobec problemów
miejskiego i czynną postawę w walce o
utrwalenie pokoju oraz ścisłą współpra-
cę z organizacjami studenckimi innych
krajów.

W części przeznaczony na interpela-
cje i wyjaśnienia wpłynął wniosek o za-
pełnienie statutu Federacji hasłem inte-
lektualnego wychowania studentów.

W najbliższych dniach delega-
ty wszystkich wyższych uczelni łódzkich
uda się do Krakowa, by po zakończeniu
obrad powrócić z gotowym już projek-
tem Federacji.

Wymienione hasła są bardzo ważne i
ważne.

Sklep został wyposażony we wszel-
kie „Idące” artykuły, toteż nie dziwno-
wo, że wczoraj, w pierwszym dniu, od-
różniała go od zamknięcia panował w nim
wielki ruch.

Sklep posiada dwa zasadnicze działy
męski i damski.

metry, oraz gotowe ubiory i bieliznę.
Są tu „kanadyjki” w wielkim wyborze
i cenie 9.800 zł., są też kanadyjki let-
ne koloru zielonego po 2.800 zł., są
nieprzemakalne płaszcze igelitowe po
620 zł., jest wielki wybór koszul, bie-
żny damskiej i męskiej, wzorzyste
złafroki, suknie, wełna ubraniowa, su-
ienkowa i płaszczowa, jedwabie itd.
i.d.

Dzięki dużemu wyborowi towaru oraz
przystępnym cenom, placówka ta może
liczyć na duże powodzenie. (o)

Uwaga, emeryci!

Okręgowy Związek Emerytów w Ło-
dź zawiadamia swych członków, że za-
tęż utworzyć Spółdzielnię Pracy, w
której mieścić się będą kursy teoretycz-
ne i praktyczne jazdy samochodowej
i warsztaty reperacyjne.

Członkowie, którzy swoją współpra-
cę poparciem chcieliby się przyczy-
nić do powstania Spółdzielni, proszeni
są o zapisywanie się w lokalu Związku,
Piotrkowska 73 m. 4 od godz. 9—13.

NASZE PIOSENKI



(W.D.) „Czerwony kapelusik” przybył do nas dopiero pod koniec okupacji z Warszawy. Wesola ta piosenka o skocznej melodii spotykała się bardzo. Po wojnie grano ją i śpiewano powszechnie na podwórkach i ulicach. Pewne zastrzeżenia mogłaby wzbudzać jedynie niezbyt fortunną przyspiewka: Juhu! bardzo bowiem przypomina rozmaite, tyrolskie pokrzykiwania. Mimo to jednak pochodzenie piosenki jest sto polskie.

eto jej pierwsza część:

Dziewczę krówki pasło,
Gdy wtym słońce zgasło
Jak na dane hasło, juhu!
Zewsząd ją otoczył
Chłopców rój ochoczy
Každy z sobą wziąć ją chciał.

Jeden dał kwiatusek,
Drugi dał fartuszek,
Trzeci kilo gruszek, juhu!
A ten najmilejszy,
A ten najpiękniejszy
Skradł całusa, no i dał!

Czerwony kapelusik
Z zielonym piórkiem,
Będziemy mieli domek
Z małym podwórkiem.

Kurki będą miały
Na podwórku grzędę,
Będą sobie stały
Cztery krówki rzędem...
A gdy roczek minie,
A gdy drugi zleci,
— To nadejdzie trzeci, juhu!

Rocznica zdobycia Kołobrzegu

obchodzona będzie uroczystie w całym kraju

Dzisiaj mijają trzy lata od dnia, w którym żołnierz Odrodzonego Wojska Polskiego zatknął zwycięski sztandar z Orłem Białym na murach Kołobrzegu. W dniu bowiem 18 marca 1945 roku I Armia Wojska Polskiego, sformowana w Związku Radzieckim, ramie przy ramieniu z Czerwoną Armią, po krwawych walkach i ciężkich trudach wojennych, dotarła pod Kołobrzegiem do wybrzeży Bałtyku. Runął ostatni bastion oporu na Pomorzu Zachodnim, otwierając drogę dalszego pochodu na Berlin.

Dzień ten uważany jest odąd za datę zaślubin Polski z Bałtykiem.

Zdobytą krwią żołnierza brzeg morski, zatętnił życiem i pracą. Po wspólnym zwycięstwie nie spoczęto na laurach. Tam, gdzie niedawno jeszcze były rumowiska i gruzy — powstały porty. Szczecin — stał się wielkim portem handlowym. Tak samo Kołobrzeg — wrócił Ojczyźnie — przedzierzgnął się w port handlowy.

Również Ustka zasługuje na miano portu, skąd polski węgiel przemierzając wodne szlaki, idzie w daleki świat.

Gdańsk stopniowo leczy zadane mu rany i na równi z Gdynią służyć będzie polskiemu handlowi zagranicznemu.

W ciągu 3 lat ożywiłiśmy wybrzeże, uruchomiliśmy porty, zaludniliśmy tereny nadmorskie, wskrzesiliśmy przemysł, stworzyliśmy handel, wznowiliśmy stosunki zamorskie.

Morze stało się warsztatem pracy marynarzy, rybaków, szkutników, transportowców, rzemieślników i robotników.

Dzień więc 18 marca zawsze witamy będziemy jako najradośniejszą i najmiłą rocznicę, związaną nierozdzielnie z odzyskaniem piastowskiego wybrzeża.

Celem godnego uczczenia rocznicy odbędzie się w całej Polsce szereg akademii. W Łodzi odbędzie się m. in. akademii centralna Ligi Morskiej i Handlowej, o godzinie 10 rano w „Dolnie”.

Ułatwienia dla kupców

przy otwieraniu nowych sklepów

Minister Przemysłu i Handlu podpisał rozporządzenie w sprawie obowiązków uzyskania zezwolenia na zawodowe wykonywanie czynności handlowych wprowadzające zasadnicze zmiany w ułatwieniu dla kupiectwa.

Najistotniejszą zmianą polega na tym, że złożenie podania wraz z niezbędnymi należnymi opłatami uprawnia do prowadzenia przedsięwzięcia i wykonywania czynności handlowych jeszcze przed uzyskaniem ostatecznego

zwolnienia, do czasu rozpoczęcia działalności.

Zmierzono tym rozporządzeniem zawieść dotychczasowe wyjątki, określające zakres, na który musi uzyskać zwolnienie. Należą do nich m. in. czynności handlowe i sprzedaż w kraju wyrobów własnej produkcji, dokonywana w promieniu, na które nie jest wymagane wykupienie oddzielnej karty rejestracyjnej.

Poradzi w domu

Pouczy w pracy

„PRZYJACIÓŁKA”

Tygodnik dla kobiet ukaże się w dniu 21-ym marca r. b.

Cena numeru 10 złotych.

3086k

Kino „WISŁA”

Początek seansów:

W dni powszednie: 16, 18, 30, 21

W niedz. i święta: 13, 30, 16, 18, 30, 21

Wytwórnia: 20-th Century Fox

Własność: M. P. E. A.

Eksploatacja: P. P. Film Polski

DZIŚ PREMIERA!

FILM AMERYKAŃSKI

„ZIELONA DOLINA”

W rolach głównych: WALTER PIDGEON, MAUREEN O'HARA, DONALD CRISP, ANNA LEE

Reżyser: JOHN FORD

3111k



— Napijesz się winka? — radca jest niby urzędowy, ale oczy mu błyszczą.

Nie chce i nie może odmówić: czyż nie przyszła do niego w roli pokornej petentki? Mechanicznie wypija kieliszek wina, nalanego jej przez Polizeirata i sama przerywa przeciągające się milczenie.

— Czy pan radca był łaskaw zainteresować się moją sprawą?

— Jakże mogłem, skoro nie otrzymałem od ciebie żadnych danych z wyjątkiem tego, że aresztowany został twój kuzyn! Ale na Sterlinga siedzi bar dzo wielu przeróżnych „kuzynów”, byłoby mi więc bardzo trudno dociec, o którego ci chodziło...

Wyjął notes i wieczne pióro.

— Jęgo imię i nazwisko? — zaczął fachowo.

W pierwszej chwili chciała powiedzieć — Zbigniew Olbrzycki, — zaraz jednak potem zorientowała się, że pójnaby fatalne głupstwo. I trochę dżącym głosem odpowiada:

— Georg Winkler!

— Niemieckie nazwisko?

— To Niemiec z Wołynia!

— Nie wiedziałem, że w rodzinie masz Niemców. Ile ma lat?

— Dwadzieścia trzy!

— Ach, dwadzieścia trzy! — nie zdejmując z niej spojrzenia Polizeirat i dodaje drwiąco — Teraz rozumiem przyczynę twojej podejrzanie gorącej miłości rodzinnej!

Helena milczy zakłopotana. Radca Koenig podejmuje znowu swoje badanie.

— Zatem twierdzisz, że aresztowano go za próbę nielegalnego przekroczenia granicy? Nie rozumiem jednak, dla czego twój „kuzyn” nie starał się o otrzymanie legalnej przepustki?

— Ja tego nie wiem również: nigdy nie rozmawialiśmy na te tematy.

— A o czym właściwie rozmawialiście?

Młoda dziewczyna nie wie, co mu od-

powiedzieć. Milknie i uparczywie spogląda na ziemię.

Radca Koenig obserwuje ją nie bez satysfakcji.

— Taka była zawsze królewska, dumna, harda, a teraz!... Przyszła koza do wozu! — delektuje się widokiem jej kłeski i coś sumuje sobie w duchu.

— No, zobaczymy, co się da zrobić w tej sprawie! — zawyrokował wreszcie i przeszedł do sąsiedniego pokoju, starannie zamykając za sobą drzwi.

Zorientowała się, że telefonuje i że od przebiegu tej rozmowy zależą może losy Zbigniewa, siedziała więc jak na rozżarzonych węglach spoglądając uparcie w stronę tajemniczo zamkniętych drzwi...

Nieobecność gospodarza przeciągała się w nieskończoność. Widocznie nie po przestał na jednej tylko telefonicznej rozmowie, ale kazał połączyć się jeszcze z kimś, kto mu udzielił bardziej źródłowych informacji.

Minął dobry kwadrans, zanim zjawił się z powrotem. Miał zamyśloną twarz, a oczy sfinksa.

— No, i? — spojrzenie jej zawisło na jego przyzwyczajonych do trzymania cygara ustach.

Koenig nie spieszył się z odpowiedzią. Bardzo wygodnie usadowił się na fotelu i, nalewając sobie kieliszek brandy, skinał głową.

— Ustaliłem, że wiadomości twoje są prawdziwe: ten, o którym wspominałaś, znajduje się rzeczywiście w wię-

Do Szklarskiej Poręby

urządza „Orbis” wycieczkę na święta

„Orbis” łódzki postanowił zorganizować na okres świąt Wielkiejnocy wycieczkę do Szklarskiej Poręby. Wyjazd z Łodzi nastąpi w dniu 26 bm. wieczorem, powrót 1-go kwietnia rano.

Uczestnicy wycieczki mają zapewnione sleepingi w obie strony, mieszkać będą w luksusowym hotelu. Ilość miejsc jest ograniczona, toteż kto chciałby wziąć udział w tej wycieczce winie. zawczasu zgłosić się do biura „Orbisu”. (s)

Cukier na kartki

n'e będzie wydawany

Już od lutego r. b. skasowane zostały przydziały cukru na kartki dziecięce oraz kat. I R. W zamian przydziałów tych wyznaczono odpowiednie ekwiwalenty pieniężne, które wliczone zostały do dodatków rodzinnych, wypłacanych przez zakłady pracy i Ubezpieczalnię Społeczną.

Obecnie, od 1-go kwietnia, cukier nie będzie wydawany na wszystkie inne kategorie kart żywnościowych. (s)

Zasłużona kara

spotkała trzech bandytów

Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi na sesji wyjazdowej w Piotrkowie rozpoznawał sprawę Dworaka Juliana, Szustaka Stanisława i Michalskiego Kazimierza, oskarżonych o dokonanie szeregu napadów z bronią w ręku. Łupem bandytów padły: odzież, obuwie, produkty żywnościowe i pokaźne sumy pieniężne.

Mocą wyroku skazani zostali: Dworak, organizator napadów — na dożywotnie więzienie, Szustak — na 15 lat i Michalski na 10 lat więzienia. Wszystkich oskarżonych pozbawiono praw na lat 5, oraz zasądzono przepadek mienia.

Rozprawie przewodniczył major Salpeter.

Komunikaty

W ramach obchodu Światowego Tygodnia Młodzieży organizacje młodzieżowe organizują w dniu 21 bm. bieg uliczny.

Zgłoszenia przyjmują Zarządy Dzielnicowe OM TUR i ZWM oraz Zarządy Wojewódzkie i Miejskie OM TUR, ZWM i „Wici”.

* *

Miejska Galeria Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza)

WYSTAWA SZTUKI LUDOWEJ W POLSCE

(rzeźba, malarstwo, grafika)

otwarta w dni powszednie w godz. od 10-ej do 13-ej i od 15-ej do 18-ej, w niedziele i święta od godz. 10-ej do 18-ej.

zieniu przy ul. Sterlinga, cela 36-a. Ale, tu chodzi o coś jeszcze więcej, niż o nielegalne przekroczenie granicy...

Zerwał się z fotela na równe nogi i pochylił w jej stronę.

— Skąd go znasz? Czy to rzeczywiście twój kuzyn? Powiedz prawdę, bo może być źle!

Helena przestraszyła i nagły ruch Koeniga i zmiana, jaką zauważyła w jego dobronudnej przed chwilą twarzy. Cofnęła się krok w tył, on zaś krzyknął na nią jeszcze bardziej surowo:

— Nie kłam! Bo, ażeby coś dla ciebie zrobić, muszę znać prawdę! Czy Winkler jest naprawdę twoim kuzynem?

Miał rację Stefan Wirek, nie dowierzając Helenie Oleckiej. Zdezorientowana na groźnym spojrzeniem Koeniga, zaszachowana jego niedopowiedzeniem, nie chce i nie umie przedłużyć swojej gry.

— Szczerze mówiąc — drży i wibruje jej głos — Winkler jest moim narzeczonym!

— Domyślałem się tego od razu! mruknął Polizeirat. — Dawno go znasz?

— Niecałe trzy miesiące.

— I już jest twoim narzeczonym? Ho, ho, ho! — ironizuje Koenig. — Jakoś bardzo szybko doszłiście do porozumienia! A gdzie go poznałaś?

Przychodził do nas, do dancing-baru „Erika”... Musiałam mu się podobać, bo zwrócił na mnie uwagę... A pewnej nocy czekała na mnie i odprowadził do domu... I tak się to zaczęło... — opuściła jeszcze niżej głowę. (D. c. n.)

SPORT

Dział oficjalny ŁOZTS

Komunikat Zarządu

Pnia 22 bm. (poniedziałek) o godz. 18.30, w KS Filmowiec przy ul. Żeromskiego 100 będzie się posiedzenie Zarządu ŁOZTS na re wzywa się wszystkich członków Zarządu. Obecność obowiązkowa.

Kluby, które pobrały bilety celem rozdania ich na zawody ping-pongowe Ratom — Łódź, proszone są o zwrócenie ich do sekretariatu ŁOZTS Kilińskiego 180-37.

ŁOZTS

Trener dla ŁKS

W poszukiwaniu odpowiedniego kandydata

Od dłuższego już czasu kierownictwo sekcji piłkarskiej ŁKS czyni starania o pozyskanie dla swych drużyn piłkarskich odpowiedniego trenera zagranicznego. Zwracano się z tym do Węgierskiego Zw. Trenerów i uzyskano kilka ofert. Gdy jednak w drodze korespondencyjnej omawiano warunki, upatrzeni reflektanci odmówili przyjazdu, gdyż w międzyczasie podpisali kontrakty z innymi klubami.

Toteż piłkarze ŁKS, mimo, iż sezon mamy już rozpoczęty, trenera nadal nie mają. Istnieje jednak nadzieja, że ostatnie starania doprowadzą już do pomyślnych wyników. Wyga to jednak czasu, gdyż korespondencyjne nie da się tej sprawy szybko załatwić.

Teraz grają rezerwy

Mistrzostwa łódzkiej piłki ręcznej

Po zakończeniu rozgrywek o mistrzostwo kl. „A” Łódzkiego Okręgu ruszają do boju rezerwy. W najbliższą niedzielę na sali szkolnej powszechnej przy ul. Drewnowskiej Nr 86 odbędą się pierwsze spotkania w siatkówce żeńskiej i męskiej.

W rozgrywkach bierze udział 10 drużyn kobiecych i 13 męskich. Przed południem grają kobiety, a po południu mężczyźni. Początek spotkań rano o godz. 9-ej, a po obiedzie o godz. 15-ej.

Do Belgradu

wyjechał dyrektor GUKF. inż. Kuchar

Dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej inż. Kuchar wyjechał do Belgradu, gdzie będzie reprezentował sport polski na konferencji poświęconej omówieniu spraw związanych z Igrzyskami Bałkańskimi. W igrzyskach tych Polska zapowiedziała, jak wiadomo, swój udział.

Gwiazda znów w ringu

Przeciwnikiem będzie drużyna ŁKS

W sobotę, dn. 20. III 1948 r., o godz. 19-tej odbędą się zawody pięściarskie pomiędzy drużynami Ł.K.S. — „Gwiazda”. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. „Gwiazda” wystąpi w najsilniejszym składzie.

Zawody odbędą się w sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej Nr. 18.

Zhiera się bokserzy IKP

Zebranie sekcji bokserskiej klubu KP odbędzie się w dniu 18 marca br. o godz. 18-ej w lokalu klubu przy ul. Ogrodowej Nr 22.

Harcerze Choraży Łódzkiej rozgrywają mistrzostwa piłki ręcznej

W niedzielę, dnia 21 marca br. w Łowiczu odbędą się Mistrzostwa Łódzkiej Choraży Harcerzy w siatkówce i koszykówce. W rozgrywkach startują reprezentacje poszczególnych Hufców.

Dotychczas zgłosiło się już 6 hufców: KOLUSZKI, BRZEZINY, PIOTRKÓW, ZGIERZ, ŁÓDŹ, WIDZEW i gospodarze. Zgłoszenie przyjmowane są w dalszym ciągu i należy się liczyć, że w tegorocznych mistrzostwach Łódzkiej Choraży będą uczestniczyły wszystkie Hufce harcerskie.

Kto będzie wicemistrzem Polski

Z czterema punktami przewagi Warta rozpocznie spotkanie z Milicyjnym K. S. — W Łodzi do meczu rewanżowego stają zespoły ŁKS — Tęcza

W ramach drużynowych mistrzostw pięściarskich Polski odbędą się w nadchodzącą niedzielę dwa mecze: Tęcza — ŁKS i Warta — Milicyjny K. S. z tym, że pięściarze Wybrzeża będą walczili w Poznaniu.

Po tych dwóch meczach nastąpi w mistrzostwach Polski pauza, nie dlatego aby dać zawodnikom odpoczynek, lecz ażeby przeprowadzić turniej indywidualny o najbardziej zaszczytny tytuł dla pięściarza, tytuł mistrza Polski. Mistrzostwa indywidualne organizuje, jak wiadomo, Warszawa.

Ale wróćmy do spotkań niedzielnych. W Łodzi mamy mecz dwóch lokalnych zespołów ŁKS — Tęcza. Będzie to już spotkanie rewanżowe. Wiadomo, że zespół ŁKS jest lepszy, bo dał tego dowód, bijąc wysoko Tęczę (14:2), więc zapewne też zwycięży w niedzielę, tym nie mniej ujrzymy kilka ciekawych walk.

Tęcza to młody zespół, który, startując po raz pierwszy w mistrzostwach Polski, przechodzi dobrą szkołę, czyniąc z każdym tygodniem widoczne postępy.

więc nie jest wykluczone, że w rewanżu uda jej się uzyskać lepszy wynik.

ŁKS wystąpi w pełnym składzie, lecz bez chorego Stasiaka, którego zastąpi w koguciej Różycki, lub Pawlak. W wadze muszej ujrzymy Kamińskiego, a w dalszych kategoriach Marcinkowskiego, Bonikowskiego, Olejnika, Pisarskiego, Żylisa i Niewadziła. Ponieważ kierownictwo ŁKS nie zamierza czyścić przesunąć, w ramach meczu niedzielnej ujrzymy w ringu następujące pary:

Kamiński — Bednarek;
Różycki (Pawlak) — Matecki;
Marcinkowski — Jurek;
Bonikowski — Grymin;
Olejnik — Mazur;
Pisarski — Trzęsowski;
Żylis — Jaskuła;
lub Niewadził — Jaskuła.

Ponieważ Tęcza nie ma zawodnika w wadze półciężkiej trudno jest przewidywać w jakiej kategorii wystawi Jaskułę. Możliwe, że gdyby zdecydowała się wykorzystać juniora Markiewicza w wadze półciężkiej, mielibyśmy walkę Niewadził — Jaskuła. Markiewicz, wystąpił w Poznaniu w spotkaniu towarzyskim w ramach meczu Warta — Tęcza i spisał się bardzo dobrze, remisując z Frankiem.

Począwszy od dzisiaj, można nabywać w przedsprzedaży bilety na mecz ŁKS — Tęcza w sekretariacie ŁKS (Piotrkowska 67). Mecz odbędzie się w hali Wimy, początek o godz. 11-tej.

W Poznaniu bój o tytuł wicemistrza Polski stoczą zespoły Warta — Milicyjny K.S. Przeciwnicy mają na swych kontach tylko po jednym zwycięstwie, przy czym jedną porażkę ma Warta, a Milicyjny K.S. dwie. Ale Warta stoczyła tylko jeden mecz z ŁKS, podczas gdy bokserzy Milicji obydwie spotkania z tym groźnym przeciwnikiem mają już poza sobą. A więc w bezpośredniej walce ze sobą Warta i MKS muszą dać odpowiedź na pytanie: kto będzie wicemistrzem Polski. Wydaje się, iż więcej szans na zwycięstwo ma jednak Milicyjny K.S., chociaż miejscem spotkania będzie Poznań. Jednak słabą stroną gdańszczan jest kompletny brak wag ciężkich. To też bez przesady można powiedzieć, że drużyna poznańska rozpocznie zawody z handicapem tych czterech punktów.

Czy lekkie wagi Milicyjnego K.S. po trafieniu nadrobić do tego stopnia utraczony teren ażeby uniknąć porażki, przekonamy się w niedzielę.

Na zakończenie podajemy tabelę mistrzowską:

1) ŁKS — 6 pkt. 50:14 zwyc., 2) Milicyjny K.S. 2 pkt. 19:29, 3) Warta — 2 pkt. 14:18 zwyc. i 4) Tęcza — 0 pkt. 13:35 zwyc.

Reorganizacja sportu polskiego

Główny Urząd Kultury Fizycznej jest czynnym nadzorem nad wszystkimi resortami sportowym

Szerokie masy społeczeństwa nie są jeszcze dostatecznie zorientowane do spełnienia jakichś zadań powołany został do życia Główny Urząd Kultury Fizycznej i na czym polegać będzie jego praca.

Otóż Główny Urząd Kultury Fizycznej nastawiony jest na masowe krzewienie wychowania fizycznego, a realizowanie tej akcji będzie wyrażało się w organizowaniu masowych imprez i wprowadzeniu odznaki sprawności fizycznej.

Zamierzona reorganizacja sportu polegać będzie na tym, ażeby zamiast działających dotychczas w miastach 17-tu typów różnych organizacji, a na wsi 8-miu, sprowadzić je do czterech głównych, a więc: KCZZ, Samopomoc Chłopska, Wojsko i Milicja. Organizacje te będą współdziałać ze „Służbą Polsce”, co umożliwi pracę z młodzieżą.

W miesiącach letnich projektuje się przeprowadzenie masowych imprez

sportowych, przy czym czerwiec, lipiec i sierpień będą specjalnie poświęcone propagandowej akcji nauki pływania, okres jesieni rezerwuje się na masowe marsze.

Pierwszą imprezą będą masowe biegi narodowe na przełaj w dniu 1-go maja, które już na stałe wejdą do programu obchodu „Święta Pracy”. W biegach tych uczestniczyć będą: na wsi — organizacje młodzieżowe, „Służba Polsce”, reprezentacje wsi, lub gromad, a w miastach: — szkoły i wyższe uczelnie, hufce WF i PKW, organizacje młodzieżowe, kluby, wojsko, milicja, kluby i drużyny złożone z członków ZZ, oraz kluby niezależne. Organizacją biegów zajmą się KCZZ i Samopomoc Chłopska.

Główny Urząd Kultury Fizycznej jest czynnikiem nadzorem nad wszystkimi resortami, zajmującymi się dziedziną wychowania fizycznego i sportu w Polsce.

Polska-Czechy po raz trzeci

Czescy koszykarze grać będą również w Łodzi

Na sobotni mecz międzypaństwowy Polska — Czechosłowacja w koszykówkę męską PZPR wyznaczył już skład reprezentacji Polski. Weszli doń: Dowgird, Ulatowski, Maleszewski, Jarczyński, Urbanowicz, Grzechowiak, Kolaśniewski, Ruszkiewicz, Dylewicz i Żyliński.

Mecz sobotni będzie trzecim spotkaniem polskich koszykarzy z reprezentacją Czechosłowacji. Pierwszy mecz w 1937 r. miał miejsce na mistrzostwach Europy, rozgrywanych w Rydze. Spotkanie to wygrali Polacy w stosunku 39:19. Długość dziesięć lat trzeba było

czekać nim doszło do drugiego spotkania, również na mistrzostwach Europy, tym razem w Pradze, w którym Czesi zrewanżowali nam się, wygrywając wysoko, bo 51:17.

Należy poważnie liczyć się z tym, że Czesi w sobotę powtórzą swój sukces, chociaż w koszykówce poczyniliśmy od tego czasu wyraźne postępy nie tak jednak wielkie ażeby wyprzedzić Czechów.

Czesi, poza meczem z Polską, rozegrają dwa dalsze spotkania: w niedzielę, jako reprezentacja Pragi grać będą w Warszawie z reprezentacją stolicy, a we wtorek, dn. 23 bm. w Łodzi z reprezentacją naszego miasta.

Pierwsze zgłoszenia

Warszawy i Łodzi do mistrzostw indywidualnych w hoksie

Napłynęły już pierwsze zgłoszenia zawodników do indywidualnych mistrzostw pięściarskich Polski.

Bez niepotrzebnej zwłoki zgłoszenia nadesiały okręgi łódzki i warszawski.

Łódź zgłosiła siedmiu zawodników, łącznie z Olejnikiem, który broni zdobytego w ub. roku tytułu mistrza Polski wagi półśredniej, natomiast brak jest wagi półciężkiej i półśredniej. Na liście łódzkiej figurują następujący pięściarze: Brzóska, Czarniecki, Gałczyński, Stefaniak, Olejnik, Pisarski i Jaskuła.

Z okręgu warszawskiego do mistrzostw staną: Patora, Sobkowiak, Czori

tek, Żurawski, Błażejowski, Kolczyński, Zagórski, Archacki i Grzelak.

WOZB przygotował dla zawodników kwatery na stadionie WP i w OM TUR przy ul. Mokotowskiej.

Prasa warszawska, licząc na wielką frekwencję widzów lansowała projekt odbycia mistrzostw na centralnym korcie Legii, gdyż rozbudowane tam trybuny mogą pomieścić około 10 tys. widzów. WOBZ nie poszedł jednak na tę propozycję i mistrzostwa odbędą się w hali, chociaż nie jest wykluczone, że finałowe spotkania, o ile pogoda dopisze, będą przeniesione na kort Legii.

niedosięgnięta

skondensowana
WODA
KOLONSKA



POZNAN

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR W. P. — Dziś o godzinie 19.30 głośna sztuka J. P. Sartre'a — „Ladacznica z zasadami”. Udział biorą: E. Bonacka, J. Wegrzyn, A. Łapicki i F. Żukowski. Reżyseria Erwina Axera. Dekoracje Z. Strzeleckiego. Młodzież w wieku szkolnym nie posiada prawa wstępu na widowisko.

Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność na widowisko wpuszczana nie będzie.

Passe-partout nieważne.

TEATR POWSZECHNY TUR — Dziś o godz. 19.15 „Omyłka” — opowieść Bolesława Prusa na tle wypadków roku 1863. Dramatyzacja E. Axera. Reżyseria Lidii Zamkow. Dekoracje i kostiumy Z. Strzeleckiego. Obsadę tworzą: M. Miedzińska, B. Broniewska, H. Puchniewska, B. Rachwałska, M. Kozłowska, M. Krawczyńska, D. Manciewiczówna, U. Latośówna, K. Pagowski, J. Pilarski, W. Staszewski, K. Pagowski, J. Warmiński, J. Kłosiński, B. Bolkowski, A. Kwiatkowski, L. Ordon i słuchacz PWST.

Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność na widowisko wpuszczana nie będzie.

Wszystkie miejsca wyprzedane. Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Molière'a „SZKOŁA ŻON”. Kasa czynna od godz. 12-iej, tel. 123-02.

2302k

TEATR „SYRENA” — Traugott 1.

Dziś dn. 18 marca o g. 19.30 „AMBASADOR”

2304k

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Piotrkowska 243. tel.: 107-25

Codziennie o godz. 19.15 a w niedzielę o godzinie 15.30 i 19.15 „ZEMSTA NIETOPERZA”. Bilety do nabycia w Spółdzielni Plastyków, Piotrkowska 102, tel. 161-08, a od godz. 17-tej w kasie teatru.

2306k

TEATR „OSA”, Zachodnia 43, tel. 140-09.

Dziś o godzinie 19.15

„COS SIĘ ZACZYNA”.

Przedprzedaż w kasie teatru w godzinach

10 — 13 i od 16-tej.

2305k

DYREKTOR F. O. K. WACŁAW SMETACEK

dyryguje w Filharmonii

Najbliższy płytowy koncert dnia 19 marca br. będzie niewątpliwie należał do najlepszych w tym sezonie. Wystąpi na nim gościnnie znakomity czeski dyrygent dr Wacław Smetacek. Jak wielkim poważaniem cieszy się on w Czechosłowacji niech świadczy fakt powierzenia mu dykcji potężnej instytucji muzycznej FOK (Film, Opera, Koncert). Dr Smetacek jest po raz pierwszy w Polsce i jego występ w Łodzi odbędzie się w ramach jego tournée artystycznego po naszym kraju. Solistką koncertu będzie wybitna polska pianistka Maria Wilkomirska, która odegra Allegro de Concert Chopina oraz Koncert Fortepianowy M. Ravela. Uroczysty program obejmuje poza tym uwerturę do op. „Halka” Moniuszki, poemat symfoniczny Smetany „Z czeskich łąk i gór” oraz dwa tańce słowiańskie i uwerturę „Karnawał” Dvoraka. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk” Narutowicza 20. Ceny niepodwyższone.

Kina

ADRIA — „Dwa Panowie F”.

BAŁTYK — „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu”.

BAJKA — „O 6-iej po wojnie”.

GDYNIA — „Zwycięzcy Stepów”.

HEL — „Pygmalion”.

MUZA — „Symfonia Pastoralna”.

POŁONIA — „Pani Miniver”.

PRZEDWIOŚNIE — „Dziewczyna z północy”.

ROBOTNIK — „Dwulicowa Kobieta”.

ROMA — „Pepita Jimenez”.

REKORD — „Mściwy Jastrząb”.

STYLOWY — „U progu tajemnicy”.

SWIT — „Wieczna Ewa”.

TATRY — „Kopciuszek”.

TECZA — „U progu tajemnicy”.

WISŁA — „Zielona Dolina”.

WŁOKNIARZ — „Niebo czy piekło”.

WOLNOŚĆ — „Syrena”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

ZACHĘTA — „Pościg”.

WIELKA ZNIŻKA CEN!

PŁASZCZE:

męskie dobry gatunek	10.500,—
„ gabardinowe	19.500,—
„ nieprzemakalne	6.000,—
damskie	7.500,— do 9.000,—
„ modelowe	11.500,—
„ ze 100 proc. wełny	16.800,—
kostiumy dobry gatunek	11.500,—

GARNITURY:

męskie	6.000,— do 10.500,—
„ ze 100 proc. wełny	16.500,—
ubranka chłopięce granatowe	3.800,—

Zniżka dla członków Związków Zawodowych.

J. STANKIEWICZ ul. Piotrkowska 18

UWAGA: Sklep w podwórzu na prawo

Firma egzystuje od r. 1922.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO Nr 1 w Łodzi, ul. Krzemieniecka 2

zatrudnią

MAJSTRA

NA MASZYNY OCZKARKOWE

Zgłoszenia wraz z podaniem i życiorysem przyjmuje Wydział Personalny.

FABRYKA KINOTECHNICZNA

zaangażuje:

frezerów, tokarzy, ostrzaży narzędziowego, monterów - mechaników

Sily wykwalifikowane

Zgłaszać się ul. Nowotki 41 w godz.

od 10-iej do 12-iej.

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

3112

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTOR REICHER,

specjalista wenerologicznej, skórnej, płciowej

(zaburzenia) Południe

wa 26 druga — siódma.

61k

Dr. PIKOWSKI — nerwowe, wewnętrzne, elektryczne

3 — 5. Zawadzka 6.

1212k

DOKTOR GLAZER,

skórnej — wenerologicznej.

5 — 8 Andrzejka 28

Dr. DOBROWOLSKI,

specjalista chorób nerwowych i seksualnych

Kopernika 6 — 5, tel.

186-00

Dr. VOGEL specjalista

chorób kobiecych akuszerka.

Narutowicza 4. tel.: 260-92. 105k

DR KOWALSKI Anatol.

Skórnej wenerologicznej.

Piotrkowska 175 (przy Głównej) 2714k

Dr. Med. SIENKO Rsa

wery, specjalista skórno-wenerologicznej.

Kilińskiego 132; 12 — 14 i 16 — 18.

134k

Dr. OLEŹKI chorób

skórno-wenerologicznej. Zeromskiego 41-1

3 — 6.

1146k

Dr. FALKOWSKI —

chirurg-urolog specjalista nerek, pęcherza,

dróg moczowych. Piotrkowska 159. 4 — 6.

2340k

Dr. ŁOZA, wenerologicznej,

skórnej, włosów Sienkiewicza 34 pierwsza

— druga, czwarta — siódma, tel.: 179-56.

51k

Dr. TADEUSZ CHECINSKI,

chorób skórno-wenerologicznej.

Piotrkowska 157. 3 — 6. 71k

Dr. LENCZEWSKI choroby

kobiece, akuszerka, przyjmuje 3 — 7.

Sienkiewicza 51. 1k

Dr. KUDREWICZ specjalista

wenerologicznej-skórnej. 8-10 3 — 7.

Piotrkowska 106.

1224k

Dr. KOWALSKI MIECZYSLAW,

specjalista skórnej — wenerologicznej.

1 Maja 3. 8 — 10, 4 — 7.

31k

Dr. ROZYCKI, specjalista

chorób kobiecych, akuszerka,

przeprawa, obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje